

Kwesta ma odbyć się w okolicach 1 listopada

data aktualizacji: 2020.11.01 autor: Beata Pierzchała



(fot. Beata Pierzchała)

Na początku wakacji w tym roku za sprawą radnej Jadwigi Świderek światło dzienne ujrzała sprawa zaniedbanej mogiły założyciela godzianowskiej orkiestry dętej. Samorządowcy zastanawiali się co zrobić, żeby stan grobowca poprawić, ale na razie efektów brak.

Jeszcze w czasie okupacji zamieszkał w Godzianowie wojskowy kapelmistrz Stefan Denisiuk i to właśnie jego poproszono o ponowne zorganizowanie grupy muzyków. Zaraz po wojnie Denisiuk z

zapałem wziął się do pracy i pod jego batutą orkiestra powróciła do swojej świetności. Pracował z muzykami niemal do końca swojego życia. I choć nie tutaj był urodzony, tu został pochowany. Dyrygent do tej pory wspominany jest jako osoba, która nadała orkiestrze nowy charakter. Pamięć przetrwała, ale nie ma kto się zająć mogiłą kapelmistrza. Jego bliscy też już nie żyją.

- Wydaje się, że najlepszym wyjściem byłaby zbiórka społeczna, będę się starał namówić orkiestrę, żeby zorganizowali kwestę w czasie Dnia Wszystkich Świętych - mówi Andrzej Mozga. - To zasłużony dla Godzianowa człowiek i powinien zostać odpowiednio uhonorowany.



Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/37289-kwesta-ma-odbyc-sie-w-okolicach-1-listopada>